Sedes, Samotny palant

Usłyszałem kiedyś typa
Piękne hasło głośno krzyczał
W jego ustach brzmiało ono:
"wszystkie hasła się nie liczą!"
Gdy spotkałem go nazajutrz
W tamtym miejscu, gdzie on krzyczał
To nie mogłem z nim pogadać
Bo za swe hasła wisiał
Walka to nasza walka
Na zacięty opór
Walka to nasza walka
Bardzo tępy topór
Znałem kiedyś też kolesia
Który z wielką bombą latał
Przez pomyłkę ją podłożył
Pod swojego małego fiata
Gdy spotkałem go nazajutrz:
"Ciągle jesteś anarchistą?"
Odpowiedział: "Już nie walczę,
Bo straciłem w walce wszystko"
Walka to nasza walka
Na zacięty opór
Walka to nasza walka
Bardzo tępy topór